



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnoszenie do domu 75 mk. Dla odbierających pisemno na miejscu 70 marek. Cena pojedynczego numeru, 3 marki.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednokolumnowy na I kolumnie 15 marek, na II i III kolumnie 12 marek, na IV kolumnie 10 marek. Drobne ogłoszenia po 1.50 fen. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 15 marek.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii Nr. 38. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 45

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjalnej **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Po ukończeniu wojny.

Rozejm i preliminarja pokojowe zostały podpisane. Treść umowy rychlej, a jeszcze bardziej zwycięstw naszej armji i słabość wewnętrzna bolszewj pewnem czynią, iż w ślad za preliminarjami przyjdzie traktat pokojowy.

A więc po sześciu z górą latach zniszczenia przez kraj ciężkich skutków walk wiedzionych na ziemiach polskich przez obce armje, po męce i bohaterstwie pierwszych polskich zbrojnych poczynań i po dwu niespełna latach wojny toczonej z Moskwą przez armję odrodzonej Rzeczypospolitej — Polska wchodzi w okres pokoju. Nie wiemy, jak długo on potrwa, jeśli jednak wytrzyma próbę najbliższych miesięcy i lat, znaczenie jego będzie ze wzmachem doniosłe.

Będzie to pokój zwycięski. Wypusca on wschodnią granicę Polski tak daleko na nasze etnograficzne kresy, iż uwzględniając między innymi stosunki i możliwości, aspiracje nasze są nacęgl i zadowolone, aczkolwiek nie zrealizowane w pełni. Układ ryski jest ogromnym krokiem naprzód ku pełnej ich realizacji. Zawieramy ten układ wprawdzie tylko z Sowietami, jednak tworzy on na wschodzie Europy potężne fakty dokonane, z którymi liczyć się będzie musiała ta Rosja, co przyjdzie po upadku bolszewj i te koalicyjne czynniki, które wpływ będą na ostateczne i stałe ułożenie się stosunków wschodnio-europejskich.

Układ ryski podnosi bardzo silnie międzynarodową powagę i znaczenie Polski, wzmacnia nas w stosunku do Litwinów, Niemców i Czechów politycznie, a zarazem naszą granicę zachodnią militarnie. Jak nasz wojenny kryzys lotni ujemnie zawył na sprawie Maszurow — Śląska Cieszyńskiego, tak układ ryski dodałto wpływu na ważące się dziś sprawy Wilna, Gdańska, Śląska Górnego i dalszych stosunków z Czechami.

Gospodarczo układ ryski ma dla nas znaczenie olbrzymie. Wydatnie zmniejszył się obciążenie kraju wydatkami na armję i wojnę. Tysiące rąk wróci do pracy produkcyjnej. Życie gospodarcze kraju będzie mogło zacząć normować się na właściwych zasadach i zbliżyć do właściwych swych torów.

Po kilku latach wojennej zawieruchy Polska wejdzie w okres pracy pozytywnej i odrodzeńczej.

Staniemyśmy tedy w wielkim zwrotnym momencie, od którego rozpoczyna się nowy okres dziejów Rzeczypospolitej.

Wchodził wien Rzeczypospolite, ciężko znuzona walką, okryta wieloma bliznami kłęk i strąt, ale mimo to zwycięska, jaśniejąca blaskiem utrwalenia swej wolności i niepodległości, założeniem fundamentów pod swój przyszły, pomyślny państwowy rozwój.

Blask zaś ten ma w sobie odciętą majestatu purpury bohaterkiej krwi polskiego żołnierza, którego mgławo ugruntuowało byt Rzeczypospolitej i przyniosło dzień ryskiego triumfu.

Begny i szrabie polskich rycerzy, ich ciche mogły licnie rozstane od nadwiślańskich okopów po dalekie przestępnie nad Dnieprem i Beresyną, ich rany i codzienny trud trud żołnierskiego życia — to granitowa podstawa wolności i bytu Rzeczypospolitej. Z ich krwi i bohaterstwa rodzi się przyszły pokój i szczęście Polski.

Społeczeństwo rozpoczynające dziś okres spokojnej i twórczej pracy, musi z

całą powagą wczuć się i wmyśleć w wielkość tej ofiary armji narodowej, musi na przyszłe lata włączyć w swe dusze zrozumienie i odczucie wielkości czynów oręża polskiego, musi przepościć się kultem i miłością najwyższą dla munduru żołnierza Rzeczypospolitej.

Społeczeństwo staje dziś w obliczu zadań olbrzymich, prac tytanicznych, serc wznieśliwych, czystych i cichych, dusz na miarę Fidjassza. Na tej nowej drodze społeczeństwa polskiego nie potrzebuje ono szukać innych wzorów, innych źródeł wznieśliwych natchnień ponad światły przykład armji polskiej.

Armja ta na czele ze swym ukochanym wodzem, w najcięższych warunkach spełniła w pełni swe zadania. Żołnierzy odrodzonej Rzeczypospolitej, aż naszyt często głodny i bosy, włożony w rymy pośpieśniam, a więc z wieloma z konieczności usterekami i wadami tworzącej armji, opartej o młodą, słabą organizację państwową, o społeczeństwo targane walkami wewnętrznymi — w ostatecznym efekcie swej walki ze wschodnim wrogiem Rzeczypospolitej chwala i tryumfem okrył jej sztandary, mocno wbił na wschodzie ślupy graniczne.

Stać się to mogło jedynie dzięki — przemożącemu wszelkie przeszkody, wszelki trud, wszelką słabość wewnętrzną — duchowi ofiary i mgławo, ożywiającemu armję polską.

Tym duchem przejąć i przepościć się dziś musi cały naród, jeśli iść ma godnie drogą utrwalenia wielkości i siły Rzeczypospolitej, otwartą przez bohaterstwo polskiego żołnierza.

Z Sejmu

Burza z powodu uchwalenia Senatu

Jak donosiliśmy już w depeszach Sejm uchwalił Instytucję senatu większością 6 głosów.

Wynik ten był niespodzianką dla lewicy, która liczyła, że obeli Senat i z tego powodu nie zgłosiła wniosku o odroczenie głosowania nad senatem aż do ukończenia dyskusji nad całokształtem projektu konstytucji. Szczęść głosów większości przypisują sześciu niemieckim posłom z Poznańskiego i z Pomorza. Wywołało to nastroj tak burzliwy, że dalsze głosowanie z powodu zmiany sytuacji i potrzeby naradzenia się klubów odroczone.

Początek posiedzenia przyniósł sensację. Była nią mowa posła niemieckiego z Pomorza Hasbacha, który zabrał głos po raz pierwszy, wyszczególniając żądania Niemców b. działnicy pruskiej. Mówił lemaną polszczyzną, podobną do lemanej niemieckiej, jaką posłowie polscy długie lat dziesiątki musieli się posługiwać w Berlinie i w Wiedniu.

Marszałek zarządził następnie głosowanie nad wnioskiem Jana Dębskiego o uznanie dla rządu.

Poprawka posła Zamorskiego, tyrcząca się wezwania rządu w sprawie akcji rozkładowej wewnątrz upadła 197 głosami przeciw 176.

Następnie kolejno głosowanie nad artykułami konstytucji. Przy art. 2 mówiącym o senacie jako czynniku ustawodawczym, za skreśleniem słowa „senat” padło głosów 189, przeciw 193 głosów. Szczęść głosami większość wprowadzoną została zasada senatu. W dalszych głosowaniach wnioski mniejszości upadły, jak np: projekt o referendum, o zmianie nazwy prezydenta na naczelnika państwa.

Wniosek posła Putke, ażeby duchowni wszystkich wyznań byli pozbawieni biernego prawa głosowania upadł w stosunku 133 do 210 głosów.

Drugie głosowanie nad senatem przy artykule 25, który opiewa, iż prezydent państwa postanawia i zwołuje Sejm i Senat, dało rezultat 194 przeciw 184 głosów. Uspokoiła na lewicy, która wynikiem tym została znacznie podniecona, przeszło w formalny kryzys, gdy także poprawka, donagająca się skreślenie artykułu trzeciego, który definiuje szczegółowo kompetencje senatu, upadła 195 głosami przeciw 183. **Z law socjalistów, tugutowców i narod. klubu robotniczego zerwała się burza pod adresem prawicy.**

Wśród wrogich okrzyków zaczął się atak na ministra b. działnicy pruskiej

Kucharskiego. Z wrzawy wrywały się głosy: „Dość tej komedji! Ha! ha! Kucharski przekupił Niemców! Preca z Kucharskim!” He! he! potęgując się stukiem o pulpity, które obrabiała posłowie Zagórski, Liebermann, Bagieński, Mroczewski, Klemensiewicz i Perl. X. Około staję oczywiście w pierwszym szeregu i zwrócony do prawicy, powtarza: Ha! ha, ha! ha, ha! ha! ha! Marselek wobec tej sceny pozostał spokojny, wyczekując chwili, kiedy się burza uciszy. W pewnej chwili demonstracja przeobraża się w śpiew chóralny, rozbrzmiewa pieśń: „O czesć was panowie...” Ta sama pieśń, którą posłowie ludowi już raz odśpiewali w Sejmie w lipcu z. r., gdy w pierwszym głosowaniu lba wypowiedziała się większość jaśniejszego głosu przeciw reformie r. lnej. Tam dopiero zostawili marszałek pokonany. Schodził z trybuny, — posiedzenie przerwane.

Sprawa wolnego m. Gdańska.

Paryż 22 | 10. „Echo de Paris” donosi, że wedle projektu konwencji polsko-gdańskiej, przyjętej przez Radę Ligi Narodów, **administracja kolei gdańskich ma sprostować w ręku polakim.** Kontrola zaś nad niemi miałaby być oddana Komisji mieszanej, złożonej z Polaków i Gdańszczan. Na czele komisji ma stanąć obywatel jednego z państw neutralnych. **Traktat wersalski przewiduje zarząd kolei wyłącznie polski.**

Gdańsk 22 | 10. „Danziger N. Nachr.” donoszą z Paryża, że podpisanie kon-

wencji polsko-gdańskiej nastąpi w sobotę po południu.

Z aktem podpisu konwencji polsko-gdańskiej będzie akt proklamacji wolnego miasta Gdańska. Proklamacja ta nastąpi nie w formie uroczystej instalacji, tylko w formie oświadczenia, przez które automatycznie z chwilą podpisania konwencji nadane będą Gdańskowi należne mu prawa, które to prawa wjadą natychmiast w życie. Proklamacja wolnego miasta Gdańska nie nastąpi zatem w Brukseli, jak było zamierzona na konferencji rady Ligi Narodów, tylko odrazu w Paryżu.

Traktat pokojowy w Sejmie.

Przemówienia marszałka i prezesa ministrów.

Warszawa 22 | 10. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 m. 40 po południu. Pierwszym punktem obrad była sprawa ratyfikacji umowy, zawartej w Rydze. Pierwszy zabrał głos marszałek:

Zanim otworzymy rozprawę, należy podkreślić, że dążyliśmy wytrwale do pokoju, bo tylko pokój daje nam możliwość pracy około budowy przyszłości kraju. Liczymy na to i liczyliśmy, że ktokolwiek kierować będzie narodem rosyjskim, nie rozpocznie nowej wojny, gdy przypomi strasne skutki i przeżyła wojny.

Nie wyzykaliśmy naszych ostatnich zwycięstw, aby nas nie oskarżono, że narzuciliśmy narodowi rosyjskiemu chwila ciężkich pokój niesprawiedliwy i niesłuszny.

Składam w imieniu Sejmu serdeczne

Co myślą bolszewicy o traktacie.

Z Rygi donoszą do agencji „Russpress”:

Jeden z członków bolszewickiej delegacji pokojowej, wyjeżdżając z Rygi, wyraził następujący pogląd na tekst zawarcia pokoju:

„Warunki usłyszy nas do podpisania w Rydze traktatu uciążliwego dla Rosji sowieckiej. Nie przypuszczaliśmy, że Mińsk doprowadzi nas do Rygi i tu popełniliśmy wielki błąd. Nie umiemy skorzystać z tej wyjątkowej chwili, kiedy czerwona armja była pod murami Warszawy. Nie mamy jednak powodu do

podziękowanie delegacji pokojowej za jej długą i mozolną pracę w Rydze.

Następnie przemówił premier Witos, którą zaczął temi słowami: Rząd po głębokiej rozprawie zgodził się jednomyślnie na ratyfikację traktatu bez jakiegokolwiek zmiany. Nie jest naszą wina, że od zarania niepodległej Ojczyzny prowadzimy wojnę. Ani rząd, ani naród nie prowadził wojny w celach zaborskich, ale wobec konieczności ochrony państwowego bytu włożył oręż do ręki.

Nie żądaliśmy od rządu światłom niczego, aby nie odpowiadało zasadzie sprawiedliwości i słuszności prawa, bo nie chcieliśmy doprowadzić do takiego stanu, któryby w przyszłości zakłócił do bre stosunki.

Nie pójdą na marnie wysiłki, jeśli chwila zakończenia wojny będzie chwilą słubowania, jeśli wycięty naród wszystkie siły i podjęcie pracy twórczej i tym zabezpieczy zdrową i szczęśliwą przyszłość narodu. (Brawa i oklaski).

rozpaczy, gdyż republika sowiecka znajdowała się w jeszcze trudniejszych okolicznościach i wychodziła z nich z podnieśnionem erozmem. Przymińmy sobie Brześć; bez wahania podpisałibyśmy traktat w Brześciu, uważany przez naszych wrogów za wyrok śmierci na nas. Wiedzieliśmy jednak o robimy; nadejście chwila tryumfu dla nas, a zabójczy traktat stracił się. Nie martwi nas więc i traktat w Rydze. Kapitałści ze wszystkich państw są przekonani, że podpisałibyśmy go w poczuciu naszej słabości, jeszcze za wcześniej triumfują. Nie byliśmy nigdy tak silni jak obecnie. Kapitałści nie mogą znać źródła naszej siły i my dążymy pewnie do celu, a takie

Teatr PARYSKI

Program od czwartku 21 października r. b. i dni następnych.

„Jarzmo Dziedziczności”

Dramat współczesny w 5-ciu częściach z najgłośniejszą włoską artystką premjowaną piękności **GIOVANNA THEA** w roli głównej.

NAD PROGRAM: **Ofenzywa na Ciechanów** Aktualne zdjęcia z placu boju.

Teatr „ODEON”.

Program od czwartku 21 do niedzieli 24 Października 1920 r.

Kobieta, która zwycięża...

Wspaniały dramat życiowy w 6-ciu aktach, ze „Złotej Serji” słynnej wytwórni „World” w New-Yorku w wykonaniu artystów amerykańskich.

W roli głównej słynna gwiazda amerykańska

Klara Kimball Young.

Wojskowe Kino „LEGUN”.

Program od poniedziałku 18 października i dni następnych.

Wielka epopea narodowa!

Dla Ciebie POLSKO!

w 7 wielkich częściach, pod kierunkiem reżyserskim A. Bednarczyka, z udziałem najwybitniejszych artystów scen polskich jak: Owerło, Roland, Sliwiński i wielu innych.

- CZĘŚĆ**
1. Przepowiednia.
 2. Najazd bolszewicki.
 3. Uczta bolszewików.
 4. Walki z dziką hordą.
 5. W Wilnie.
 6. Prowokacje niemieckie.
 7. Spotkanie Hanki z Frankiem.

Po zbrodni rozdarciu na trzy części żywego narodu plemiennym zarzewiem rozprysł się po świecie w grób żywcem wtrącony, roznosząc po jego kresy nicość i wielką ciężyźnię. Legiony... Rok 1813... Pułaski i Kościuszko w Ameryce... Potem rok 1831 i 1848. Wreszcie 1863... Ginęli wszędzie polacy — jak na oceanach giną albatrosy. Ołbrzymie ptaki bez gniazd. **Dla Ciebie Polsko!** Aż przyszedł rok 1914, a z nim — wojna narodów, o którą mogli się procy nasi. Zwały Polskę zdławiona tatarskie hordy. A gdy w roku 1918 potężnym wstrząsem z gruntu wstającego Piotrowina zostały z kraju wypędzone — rozległe ziemie nasze, od Wilna i Berezny aż po Wisłę, rozplamienils wojna i przęga mongolska nowala następców Tamerlana. Lecz wtedy powstał cały kraj, od jego najwyższych szczytów, aż po niziny — i wróg został starty na proch, zdruzgotany. Polska zmartwychwstała, i jest. I będzie — po kresy wieków. Te zmagania się z wrogiem, te wiekopomne, bohaterские czyny naszej armji ilustruje właśnie obraz „Dla Ciebie Polsko!”, który obok tego opowiada dzieje dwciga serc, połączonych w słońcu nad wolną i niepodległą już na zawsze Polską świecącym.

Wobec b. kosztownej dzierżawy obrazu — ceny miejsc podwyższone. DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE.

Kino-teatr „NOWY”.

Dziś !! Il-ga Aleja № 43. **Dziś !!**
Program do Poniedziałku dn. 25 b. m. w.

On winien (Romans pięknej Fabienny)

Dramat w 5 częściach, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia.
W roli tytułowej nierównana gwiazda kinematograficzna **FABIENNA FABREGES**.
1) Piękność czarująca serce, 2) Cynizm mężczyzny, 3) Tryumf rywalki, 4) Tułaczka Fabienny, 5) Śmierć wyzwoleniem.
Orkiestra powiększona pod kierunkiem p. H. RAPPAPORTA. Ceny miejsc: Krzesło 15 mk., Łoża 20 mk.

PLUGI, SIECZKARNIE i KIERATY SA NA KAŻDE ZADANIE

ADRES JÓZEF KLUŻNIAK NA PRZEDMIEŚCIU ZAWODZIE W CZĘSTOCHOWIE.

Tamże potrzebny monter do składania sieżczarki za dobrym wynagrodzeniem.



OGŁOSZENIE.
Polski Związek Zawodowy Ciekli, Stolarzy i pokrewnych zawodów. Zawłada mia swych członków, iż w niedzielę dn 24 października r. b., odbędzie się **Ogólne Zebranie** o godzinie 2 po południu przy ul Krakowskiej Nr. 51. Cel bardzo ważny. Zarząd.

Dr. Stefan Kon specjalność: **skuszurja i choroby kobiece** Ul. Kępczalski 16.

Dr. J. Fajman b. Asystent Kliniki Uniwersyteckiej **Profes. Neissera**
Specjal.: **Choroby skórne i weneryczne** Przyjmuje od 4 do 7. ul. Piłsudskiego 9 (Dojazd) i piętro.

Dr. Wł. Kahl choroby kobiece, akuszerja, wewnętrżne
Przyjmuje od 1ej do 4-ej ulica Dąbrowskiego 6 (Saska) II piętro.

Ojczyzna w niebezpieczeństwie! Składajmy ofiary.

DRUKARNIA F. D. Wilkoszewskiego

WYKONYWA:
AFISZE, PROGRAMY, KWITARIUSZE, TABELI, PAPIERY LISTOWE, KOPERTY, RACHUNKI, ZAWIADOMIENIA SŁUBNE, LISTY ŻALOBNE, KLEPSYDRY, CYRKULARZE, USTAWY, SPRAWOZDANIA, DYPLOMY, BROSZURY, DZIAŁA, KSIĄZKI DO NABOZENSTWA, BILETY WYŻYTOWE, ORAZ WSZELKIE DRUKI DLA INSTYTUCYJ PAŃSTWOWYCH SPOLCZNYCH I PRYWATNYCH.